



1



2



3



4



5



6



7



8



9

I WSPÓŁCZESNA SZATA ROŚLINNA I FAUNA KRĘGOWCÓW

PRADOLINY WARSZAWSKO-BERLIŃSKIEJ

Pradolina warszawsko-berlińska, blisko której położone jest tumskie grodzisko, stanowi największy obszar mokradłowy w Polsce Środkowej. Pomimo trwającej już od kilku tysięcy lat presji człowieka, a zwłaszcza w okresie średniowiecza nadal zachowuje wiele pierwotnych cech krajobrazu, objętego ochroną programem Natura 2000. W otwartej przestrzeni dna pradoliny dominują obecnie różne typy roślinności szuwarowej i łąkowej, do której przeważnie należą, szuwały turzycowe, tworzące różnogatunkową mozaikę głównie eutroficznych zbiorowisk bagiennych turzycy zaostrej *Carex gracilis* i błotnej *C. acutiformis*. Znaczne powierzchnie pokrywają płaty szuwarów właściwych i wieloturzycowych, zwłaszcza szuwaru trzcinowego *Phragmitetum australis* i mozgowego *Phalaridetum arundinaceae*. Spośród zbiorowisk łąkowych najczęściej obecnie spotykanym składnikiem roślinności są łąki z dominującym w runie śmiałkiem darniowym *Deschampsia caespitosa*, wyczyńcem łąkowym *Alopecurus pratensis* i kłosówką wełnistą *Holcus lanatus*, natomiast brak jest większych dobrze zachowanych, bogatych florystycznie płatów łąk świeżych i wilgotnych. Dużą osobliwością przyrodniczą jest spotykana w okolicy łączy roślinność sionolubna, która rozwinięta się na podłożu torfowym zasilanym

wysiękami słonej wody. Obecnie jednak wskutek ograniczenia słonych wysięków solniska uległy już prawie całkowitemu zanikowi i do dziś zachowały się tylko niewielkie płyty słonich łąk ze świbką morską *Triglochin maritimum* i mlecznikiem nadmorskim *Glaux maritima* – *Triglochino-Glaucetum maritimae*. Lasy zajmują mniej niż 10% ogólnej powierzchni dna pradoliny. Płaty łągu jesionowo-olszowego *Fraxino-Alnetum* zachowały się tylko na izolowanych i rozproszonych stanowiskach. Ols porzeczkowy *Ribeso nigri-Alnetum*, który jest zbiorowiskiem klimaksowym dla przeważającej części badanego obszaru na skutek eksploatacji gospodarczej, rozwija się tylko na izolowanych wyspach leśnych. Ponadto wskutek prowadzonych od XIX wieku prac osuszających dolinę znaczne powierzchnie lasów bagiennych uległy degeneracji, której efektem było wykształcenie się na siedlisku olsu porzeczkowego zespołu *Poo trivialis-Alnetum* o składzie florystycznym przejściowym pomiędzy olsem a łągiem.

1. Młody samiec losia w odwiedzinach w Górze Świętej Małgorzaty.
2. Kozioł sarny w zimowej szacie.
3. Kozioł sarny w obszarze Natura 2000.
4. Brodziec samotnik na rozlewiskach Doliny Bzury.
5. Wesoła kompania mazurków.
6. Czy te oczy mogą kłamać – lis.
7. Kura bażanta i kozioł sarny na przedwiośnie.
8. Jeleń w czasie godów.
9. Kruzcza sprzcza.
10. Stado jeleni w Dolinie Bzury. (Autor fotografii: Grzegorz Sawicki)





1



2



3



4



5



8

II WSPÓŁCZESNA SZATA ROŚLINNA I FAUNA KRĘGOWCÓW

PRADOLINY WARSZAWSKO-BERLIŃSKIEJ

Pradolina zasiedlana jest przez bogatą faunę kręgowców, gdyż teren ten ma szczególne walory ornitologiczne. Do Bzury i Neru, po okresie silnego, utrzymującego się do późnych lat 90. XX wieku zanieczyszczenia wróciła bogata ichtiofauna. Tylko w Bzurze spotyka się obecnie 32 gatunki ryb, w tym gatunki wymagające względem jakości wód. Duże znaczenie dla współczesnego składu ichtiofauny ma gospodarka rybicka prowadzona na kilku kompleksach stawowych, oparta głównie na hodowli karpia, lecz będąca też źródłem innych obcych gatunków. Spośród herpetofauny zarejestrowano obecnie na tym terenie 13 gatunków płazów i 4 gatunki gadów, przy czym bardzo liczne są lokalnie niektóre płazy np. kumak nizinny *Bombina bombina* i żaby *Rana* sp. Występuje tu szereg rzadkich w tej części kraju ptaków wodno-błotnych. Łącznie na terenie pradoliny zaobserwowano ponad 260 gatunków ptaków, w tym 164 łęgowe. Wśród gatunków łęgowych do szczególnie cennych należą np. bąk *Botaurus stellaris*, bielik *Haliaetus albicilla*, derkacz *Crex crex*, rycyk *Limosa limosa*, kulik wielki *Numerius arquata*, rybitwa

białowaśa *Chlidonias hybridus* i białoskrzydła *Ch. leucopterus* oraz wodniczka *Acrocephalus paludicola* i podrózniczek *Luscinia svecica*. Wiosenne rozlewiska w pradolinie są ważnym miejscem odpoczynku i żerowania dla tysięcy migrujących ptaków wodno-błotnych. Notuje się tu wówczas stada kaczek z rodzaju *Anas* i gęsi – głównie gęsi zbożowej *Anser fabalis* i białoczelnej *A. albifrons* oraz siewkowców *Charadrii*. W okresie migracji jesiennej funkcję tę przejmują stawy rybne. Spośród około 50 gatunków ssaków spotykanych w okresie ostatniego półwiecza uwagę zwraca występowanie aż 13 gatunków nietoperzy *Chiroptera* oraz kilku gatunków związanych ze środowiskami wodnymi i podmokłymi jak np.: łos *Alces alces*, bóbr europejski *Castor fiber* i wydra *Lutra lutra*.

- | | |
|-----------------------------------|------------------------------------------|
| 1. Czujny zając. | 7. Czupurne myszolowy zwyczajne. |
| 2. Krajobraz Doliny Bzury zimą. | 8. Tajemnica jelenich godów. |
| 3. Letni gość – błotniak stepowy. | 9. Wytrawny rybak – czapla biała. |
| 4. Kozioł sarny w krwawnicy. | 10. Odlatuj! Myszołów zwyczajny i sroka. |
| 5. Polujący błotniak stawowy. | (Autor fotografii: Grzegorz Sawicki) |
| 6. Samiec bazanta. | |



6



7



9



10



MUZEUM
ARCHEOLOGICZNE
I ETNOGRAFICZNE
W ŁODZI



SKANSEN



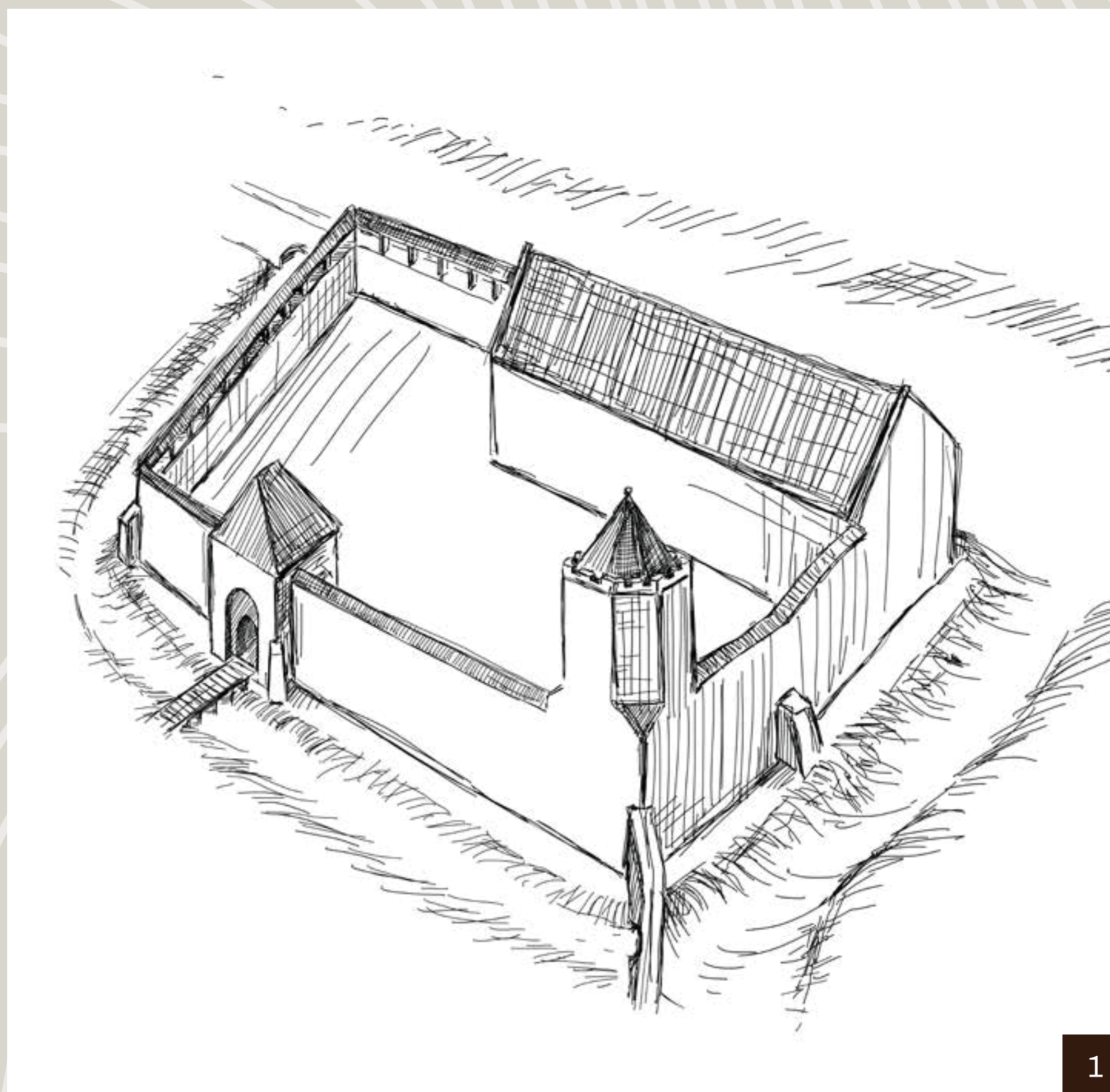
GRODZISKO



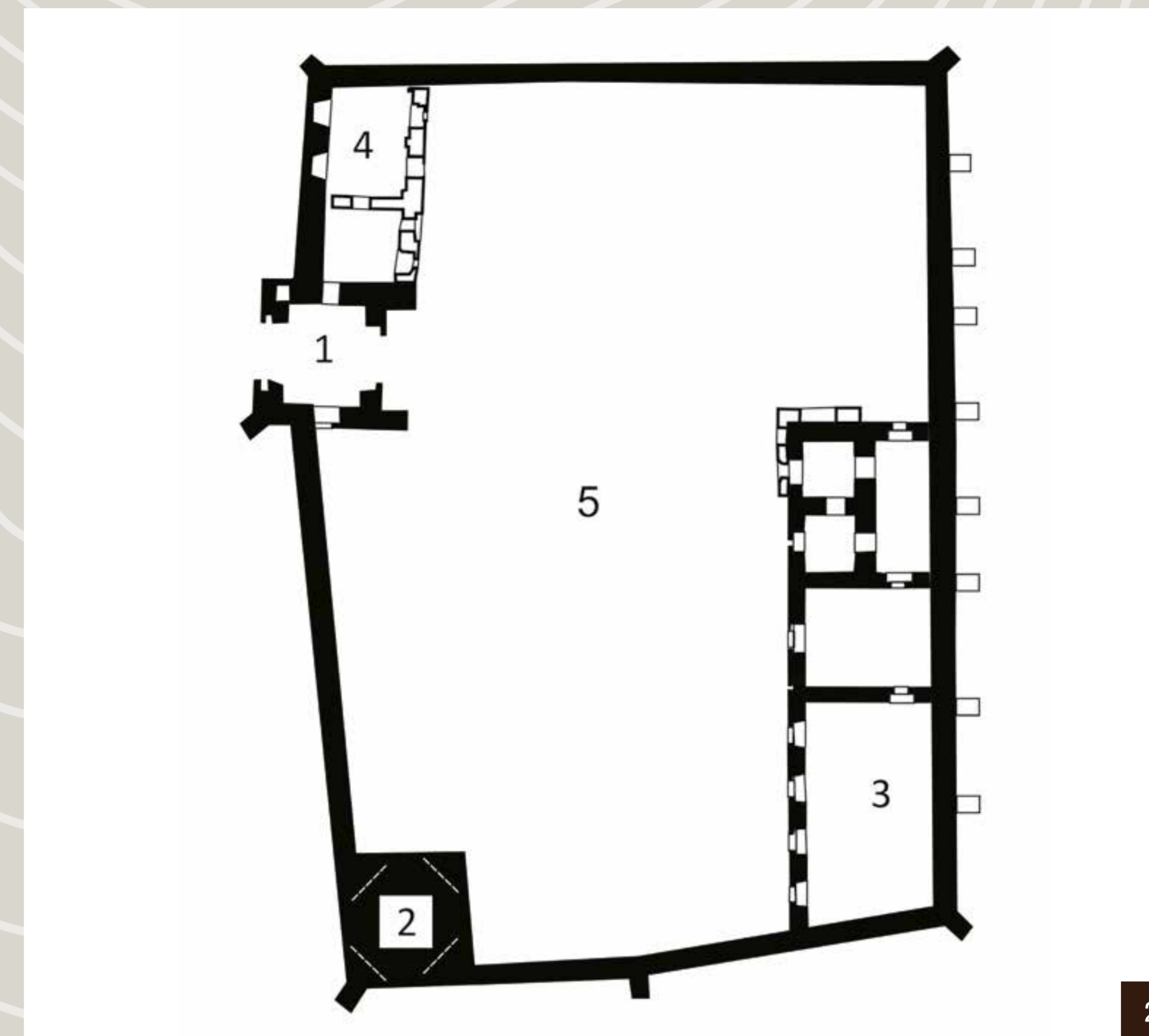
III

ZAMEK W ŁĘCZYCY WRAZ ZE ŚREDNIOWIECZNYM UKŁADEM MIASTA

(RATUSZ, DAWNY KLASZTOR
OO. DOMINIKANÓW, KOŚCIÓŁ FARNY
POD WEZWANIEM ŚW. ANDRZEJA
APOSTOŁA, KLASZTOR I KOŚCIÓŁ
OO. BERNARDYNÓW).



1



2



3



4



5



6



7



8

Zamek w Łęczycy został zbudowany z inicjatywy ostatniego władcy z rodu Piastów króla Polski Kazimierza Wielkiego w ciągu II połowy XIV wieku, w południowo-wschodniej części zamkniętego murami zespołu miejskiego. Był rezydencją królewską, potem siedzibą starosty łęczyckiego, a obecnie mieści się w nim miejscowe Muzeum. Warownia wzniesiona w stylu gotyckim, z okazałą wieżą w narożniku południowo-wschodnim i wysuniętą przed lico murów wieżą bramną, była parokrotnie przebudowywana. Od XVIII wieku popadała w ruinę. Do naszych czasów zachowały się relikty murów obwodowych, wieża główna, wieża bramna z przyległą częścią mieszkalną (tzw. dom nowy z XVI w.) i budynek nazywany „prochownią” – pozostałość dwukondygnacyjnego domu gotyckiego z najstarszej, średniowiecznej fazy zamku (tzw. dom stary). Zachowane do połowy XX wieku ruiny zostały później odbudowane i zrekonstruowane.

Na zamku kilkakrotnie przebywał król Władysław Jagiełło, biorąc m.in. udział w naradzie przed wielką wojną z Zakonem Krzyżackim (1409–1411), a także w Zjazdach Generalnych. Po zwycięskiej bitwie pod Grunwaldem, na zamku osadzono oczekujących na wykup z niewoli jeńców krzyżackich. Podczas wojny trzynastoletniej z Zakonem Krzyżackim (1454–1466) zamek był siedzibą króla Kazimierza IV Jagiellończyka. Bywała tu również jego żona, królowa Elżbieta Rakuszanka oraz syn Władysław, przyszły król Czech i Węgier. Kilkadziesiąt lat później na zamku przebywał król Zygmunt III Waza.

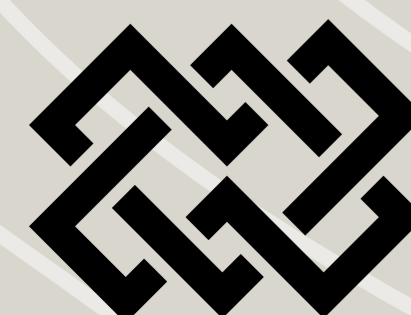
W XV wieku zamek łęczycki kilka razy był niszczone przez pożary. Z czasem zaczął ulegać destrukcji, powstrzymanej przez generalny remont w połowie XVI w., przeprowadzony przez starostę Jana Lutomińskiego. Zamek ponownie poważnie ucierpiał w 1656 roku, podczas szturmów wojsk polskich na okupujących go Szwedów. Później został częściowo odbudowany, lecz ponownie ucierpiał w 1705 roku, podczas walk Stanisława Leszczyńskiego z królem Augustem II Mocnym. Na zamku przebywał wówczas wraz ze swoim wojskiem król Szwecji, Karol XII, wspierający Leszczyńskiego. Po tych zniszczeniach zaczął się upadek warowni, która w XVIII wieku popadła w ruinę. Po rozbiórce Polski (1793 r.), gdy Łęczyca znalazła się pod panowaniem Prus, nowe władze zamieniły zamek w nowoczesną fortecę. Po wojnach napoleońskich i przejściu Łęczycy do zaboru rosyjskiego, zamek był wykorzystywany przez wojsko, m.in. jako magazyn prochu. W 1831 roku zamek przejął burmistrz Łęczycy, który rozbierał go na cegłę. Dewastacja postępowała coraz szybciej. W 1841 roku rozbiorę zdołano powstrzymać. Dopiero po II wojnie światowej przystąpiono do odbudowy i rewitalizacji zamku, dzięki którym uzyskał on obecny wygląd.

Poza zamkiem kazimierzowskim, uwagę zwraca bez wątpienia łęczyckie stare miasto, które zasadniczo zachowało swój średniowieczny układ urbanistyczny. „Nowa” Łęczyca została lokowana (założona) na północ od wczesnośredniowiecznej, przedlokacyjnej osady miejskiej, bliżej przeprawy przez Bzurę i tzw. błota łęczyckie na szlaku z południa na północ. Miasto otoczone było murami obronnymi, które jednak poza stosunkowo nielicznymi fragmentami, wtopionymi w późniejszą zabudowę, nie zachowały się do naszych czasów.

1. Rekonstrukcja zamku średniowiecznego, rys. E. Górski na podst. J. Salma (L. Kajzer, S. Kołodziejski, J. Salm 2002, Leksykon Zamków w Polsce).
2. Plan zamku po rozbudowie Jana Lutomińskiego. 1- wieża bramna, 2- wieża główna, 3- dom stary, 4- dom nowy, 5- dziedziniec.

3. Ruiny zamku przed rokiem 1834 (źródło Archiwum Muzeum w Łęczycy).
4. Ruiny zamku na litografii N. Ordy (połowa XIX wieku) (źródło Archiwum Muzeum w Łęczycy).
5. Łęczycki zamek w latach 20. XX wieku (źródło Archiwum Muzeum w Łęczycy).

6. Łęczycki zamek w latach 50. XX wieku (źródło Archiwum Muzeum w Łęczycy).
7. Zamek w Łęczycy – widok od zachodu.
8. Wejście do zamku w Łęczycy.



MUZEUM
ARCHEOLOGICZNE
I ETNOGRAFICZNE
W ŁÓDZI



SKANSEN



GRODZISKO





1

1. RATUSZ

Spośród zabytków architektury uwagę zwraca budynek ratusza miejskiego, na Rynku w Łęczycy. Najstarsze wzmianki o murowanym ratuszu łęczyckim pochodzą z schyłku XIV wieku. Już wtedy miał stać tam, gdzie obecny, przy czym wówczas była to centralna część rynku. Swoje siedziby miały tam władze miejskie, sąd miejski, sąd ziemski oraz archiwum miejskie. Mieściło się tam także więzienie i waga miejska. Wiadomo też, że w ówczesnym ratuszu przechowywano... topór katowski.

Sztary, późnośredniowieczny ratusz przetrwał kilka wieków, po czym uległ zniszczeniu. Nie wiadomo jednak dokładnie, kiedy i w jakich okolicznościach to nastąpiło. Na jego miejscu w latach 1788–1790 wzniesiono nowy ratusz w stylu klasycystycznym, według projektu architekta Jakuba Kubickiego. Do budowy posłużyły m.in. cegły pochodzące z rozbiórki fortyfikacji miejskich. W 1791 roku w nowo zbudowanym gmachu odbyła się inauguracyjna sesja rady miejskiej. W 1842 roku zainstalowano na nim zegar. Później był parokrotnie modernizowany, szczególnie w 1862 roku, gdy m.in. odnowiono kolumny przy wejściu, naprawiono ściany zewnętrzne i wymieniono podłogi oraz drzwi i okna w piwnicach. W wyniku znacznego poszerzenia placu rynkowego od strony południowej, ratusz przestał być jego centralnym punktem. Kolejna przebudowa miała miejsce na przełomie

XIX/XX wieku, która sprawiła, że budowla częściowo utraciła dotychczasowy styl. Zlikwidowano m.in. charakterystyczny dach wraz z nadbudówką, tzw. belwederkiem.

W czasach okupacji niemieckiej ratusz był siedzibą hitlerowskich władz miejskich. Po zakończeniu II wojny światowej budynek do 1970 roku był siedzibą władz miejskich. Później mieścił się w nim Urząd Stanu Cywilnego. Na początku XXI wieku był już w bardzo złym stanie technicznym, w związku z czym w latach 2005–2007 przeprowadzono badania konserwatorskie i remont generalny. Ratuszowi przywrócono jego osiemnastowieczną formę – odtworzono bryłę stromego, czterospadowego dachu z belwederkiem i dodatkowymi pomieszczeniami z odrębnym zadaszeniem (tzw. facjaty), przywrócono portyk wejściowy w ścianie zachodniej i usunięto wtórne podziały wewnątrz. Przywrócono również pierwotne rozmieszczenie i wymiary otworów drzwiowych i okiennych, odtworzono sklepienia nad pomieszczeniami we wschodniej części parteru, wachlarzowe schody prowadzące do piwnicy, pierwotny podział i detal architektoniczny na elewacjach, a w ścianach piwnic wyeksponowano fragmenty murów starszych budowli. Dziś w łęczyckim ratuszu mieszczą się m.in. Urząd Stanu Cywilnego, biblioteka muzeum łęczyckiego oraz siedziba jednego z referatów Urzędu Miejskiego w Łęczycy.



2



6

2. DAWNY KLASZTOR OO. DOMINIKANÓW

Budynek klasztoru Ojców Dominikanów w Łęczycy, zlokalizowany w północno-wschodniej części starego miasta, pochodzi z XIV wieku. W XVII wieku został przebudowany. Pod koniec XVIII wieku, gdy Łęczyca znalazła się w zaborze pruskim, nowe władze zdecydowały się zaadaptować kompleks klasztorny na więzienie, które funkcjonowało aż do początków XXI wieku.

3. KOŚCIÓŁ PW. ŚW. ANDRZEJA

Świątynia została zbudowana w I. połowie XV wieku, pierwotnie w stylu gotyckim, w obrębie południowo-zachodniej części starego miasta, w pobliżu murów obronnych. Kościół był w ciągu XVII–XIX wieku kilka razy przebudowywany. W latach 1637–1646 wzniesiono barokową kaplicę rodziny Szczawińskich, a sama świątynia została wyraźnie przekształcona na styl barokowy. Obecna dzwonnica kościoła to w istocie zachowana baszta ze średniowiecznych fortyfikacji miasta.



7



3



4



5

4. ZESPÓŁ KLASZTORNY OO. BERNARDYNÓW

Początki klasztoru oo. Bernardynów w Łęczycy sięgają I. połowy XVII wieku. W 1632 roku zostali zaproszeni, otrzymując grunt przy Bramie Poznańskiej, poza obrysem murów obronnych i nieopodal starszego klasztoru dominikanów. W latach 1636–1643 zbudowano jednonawowy kościół p.w. Niepokalanego Poczęcia NMP w stylu wczesnobarokowym, który poświęcono w 1652 roku. Rokokowy wystrój wnętrza pochodzi zasadniczo z XVIII wieku, w czym udział miał brat Walenty Zebrowski, który stworzył dekorację polichromiczną. W świątyni odbywały się obrady sejmików szlacheckich. W 1864 roku klasztor został skasowany za zaangażowanie zakonników w pomoc dla powstańców styczniowych. Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę tymczasowo rezydował tam zakon jezuitów, a po II wojnie światowej do klasztoru i kościoła powrócili „brązowi” franciszkanie, tradycyjnie zwani tu bernardynami.



8

1. Ratusz w Łęczycy.
2. Dawny klasztor OO. Dominikanów.
3. Dawny klasztor OO. Dominikanów.
4. Kościół pw. św. Andrzeja.
5. Kościół pw. św. Andrzeja.
6. Zespół klasztorny OO. Bernardynów.
7. Zespół klasztorny OO. Bernardynów.
8. Zespół klasztorny OO. Bernardynów.



V ARCHIKOLEGIATA PW. NAJŚWIĘTSZEJ MARII PANNY I ŚW. ALEKSEGO W TUMIE

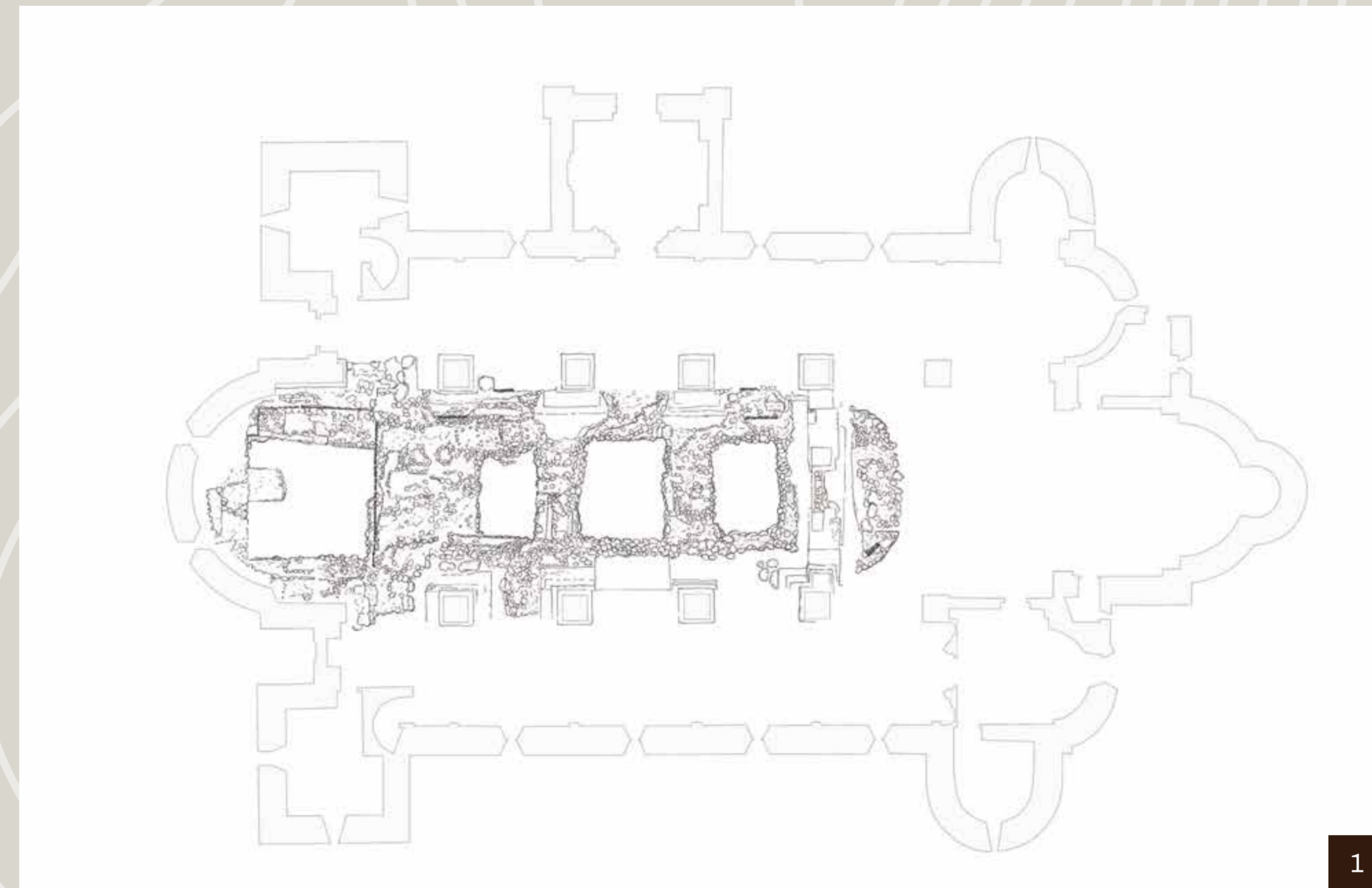
Archikolegiata w Tumie jest niewątpliwie perłą polskiej architektury romańskiej. To jedna z najlepiej zachowanych, mimo częściowej rekonstrukcji, budowli tego typu w kraju.

Zanim jednak świątynia powstała, funkcjonowało tu opactwo benedyktyńskie, którego relikty architektoniczne zidentyfikowano podczas badań archeologicznych w latach 1954-1956 pod posadzką obecnej archikolegiaty. Są to fundamenty powstałego w dwóch etapach ciągu czterech pomieszczeń, tworzących prostokąt zakończony od wschodu absydą. Ze względu na skromny program architektoniczny obiekt interpretowany jest jako jednonawowy kościół opacki, powstały w okresie wielkiego ożywienia budowlanego i fali fundacji benedyktyńskich za czasów Bolesława Śmiałego (1065–1075).

Przed budową kolegiaty obiekt ten został rozebrany, a materiał pochodzący z jego rozbiórki wykorzystano wtórnie do budowy nowego kościoła. Pierwotny zamysł przedsięwzięcia zrodził się prawdopodobnie jeszcze za życia księżnej Salomei z Bergu (zm. 1144 r.). Inicjatorem budowy podjętej po 1146 r. mógł być arcybiskup Jakub ze Żnina, a właściwym jej realizatorem wraz z synami księżnej Salomei od 1149 r. był arcybiskup Janik, który dokonał konsekracji świątyni 21 maja 1161 r. Uroczystość ta stała się okazją do zwołania ogólnopolskiego zjazdu władcy z elitą polityczną kraju. Uczestniczyli w niej książę Bolesław Kędzierzawy wraz z młodszymi braćmi, to jest Henrykiem Sandomierskim i Kazimierzem Sprawiedliwym, a także 4 biskupów i 26 możnowładców ze wszystkich dzielnic ówczesnego Królestwa Polskiego.

Kolegiata jest orientowana, trójnawową bazyliką, z wydzielonym prezbiterium, zamkniętym absydą. Nawy boczne również zamknięte są od wschodu absydami. Do ostatnich, wschodnich przesł naw bocznych od północy i południa przylegają podkowiaste aneksy. W północno-zachodni i południowo-zachodni narożnik naw bocznych wtopione zostały pięciokondygnacyjne wieże na rzucie kwadratu, obejmujące absydę zachodnią.

Fundamenty bazyliki wykonane zostały z nieobrobionych głazów eratycznych, łączonych zaprawą gliniano-wapienną, natomiast mury naziemne o grubości 1,25–1,50 m wzniesiono techniką tzw. *opus*



1

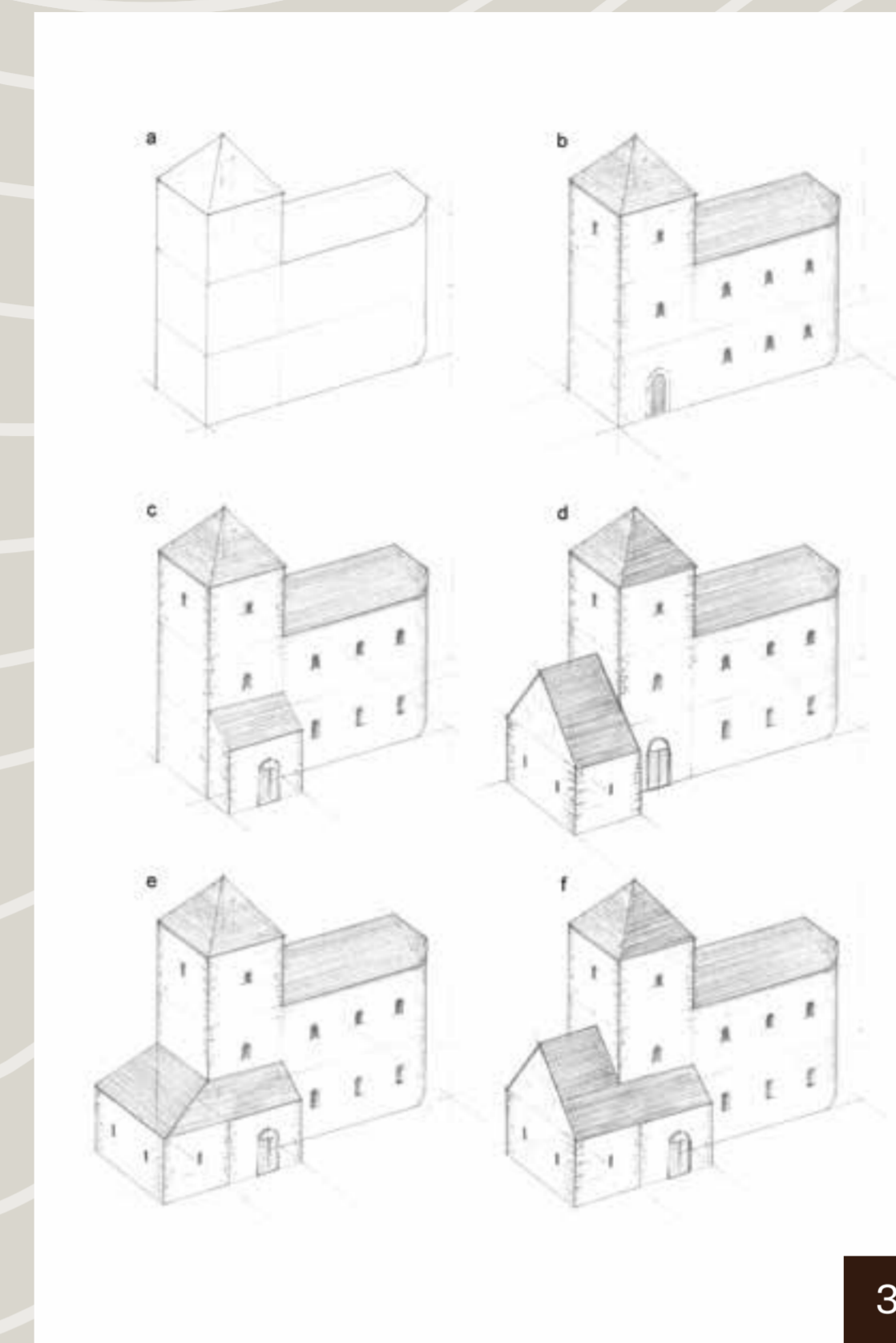
emplectum, w której granitowe ciosy licują obustronnie rdzeń z otoczków polnych, połączonych zaprawą wapienną. Narożniki budowli tworzą starannie opracowane bloki piaskowcowe. Detale architektoniczne oraz elementy o znaczeniu dekoracyjnym wykuto z piaskowca oraz z wapienia.

Budowla na przestrzeni wieków ulegała licznym zniszczeniom i przekształceniom, zachowując jednak zasadniczo romański charakter. Po raz pierwszy kolegiata została zniszczona w 1294 roku podczas rabunkowego najazdu Litwinów, którzy wymordowali zgromadzoną we wnętrzu ludność, a świątynię spalili. Po wielkim pożarze w 1473 roku kolegiatę odbudowano nadając jej

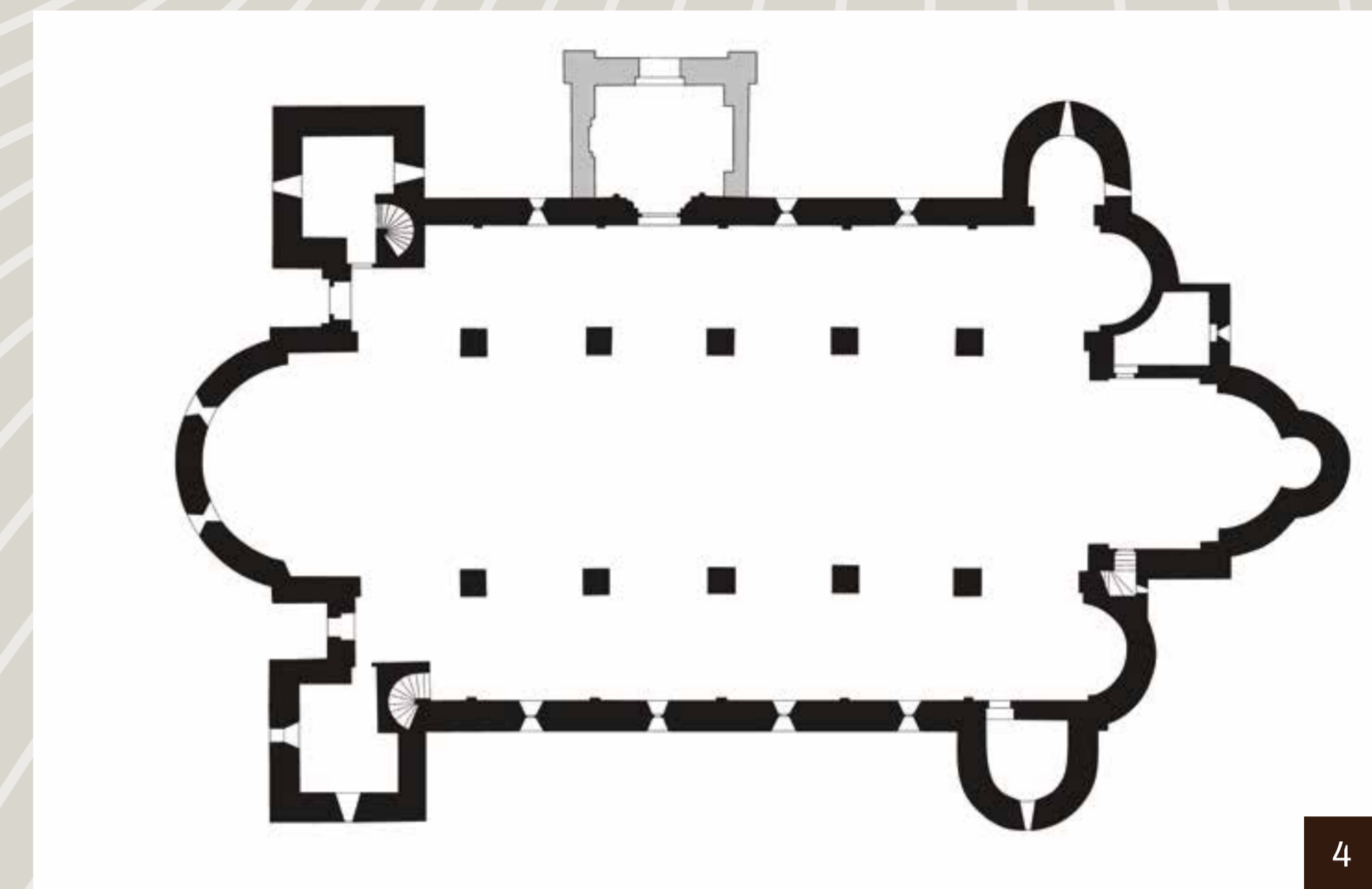
cechy świątyni gotyckiej. W ramach tychże prac wprowadzono m.in. sklepienia krzyżowo-żebrowe nad nawami bocznymi, przebudowano okna (triforia) oraz częściowo prezbiterium. W 1569 roku dobudowano kruchtę północną osłaniającą portal romański. Gruntowne zmiany w wyglądzie świątyni nastąpiły w II połowie XVIII wieku, gdy po kolejnym pożarze dokonano jej odbudowy i przebudowy. Powiększono wówczas okna doświetlające nawę główną, obniżono o około 2 metry zewnętrzne mury naw bocznych, zmieniono szczyty i podwyższono wieże, wieńcząc je strzelistymi hełmami. We wnętrzu zamurowano arkady empor oraz obmurowano filary międzynawowe, a całość pokryto nowymi tynkami, pobiałami i polichromią, nadając świątyni charakter wczesnoklasycystyczny.



2

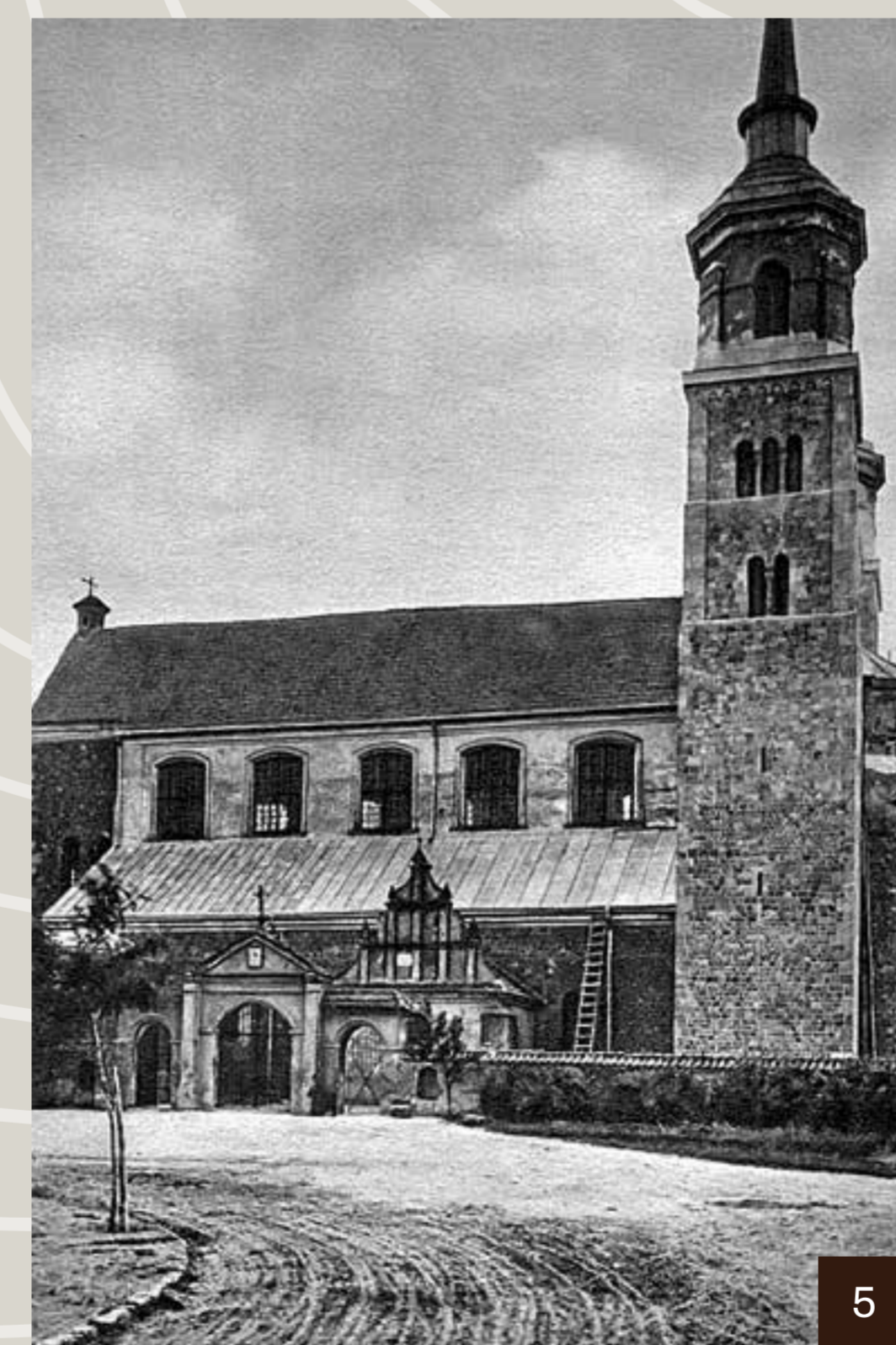


3



4

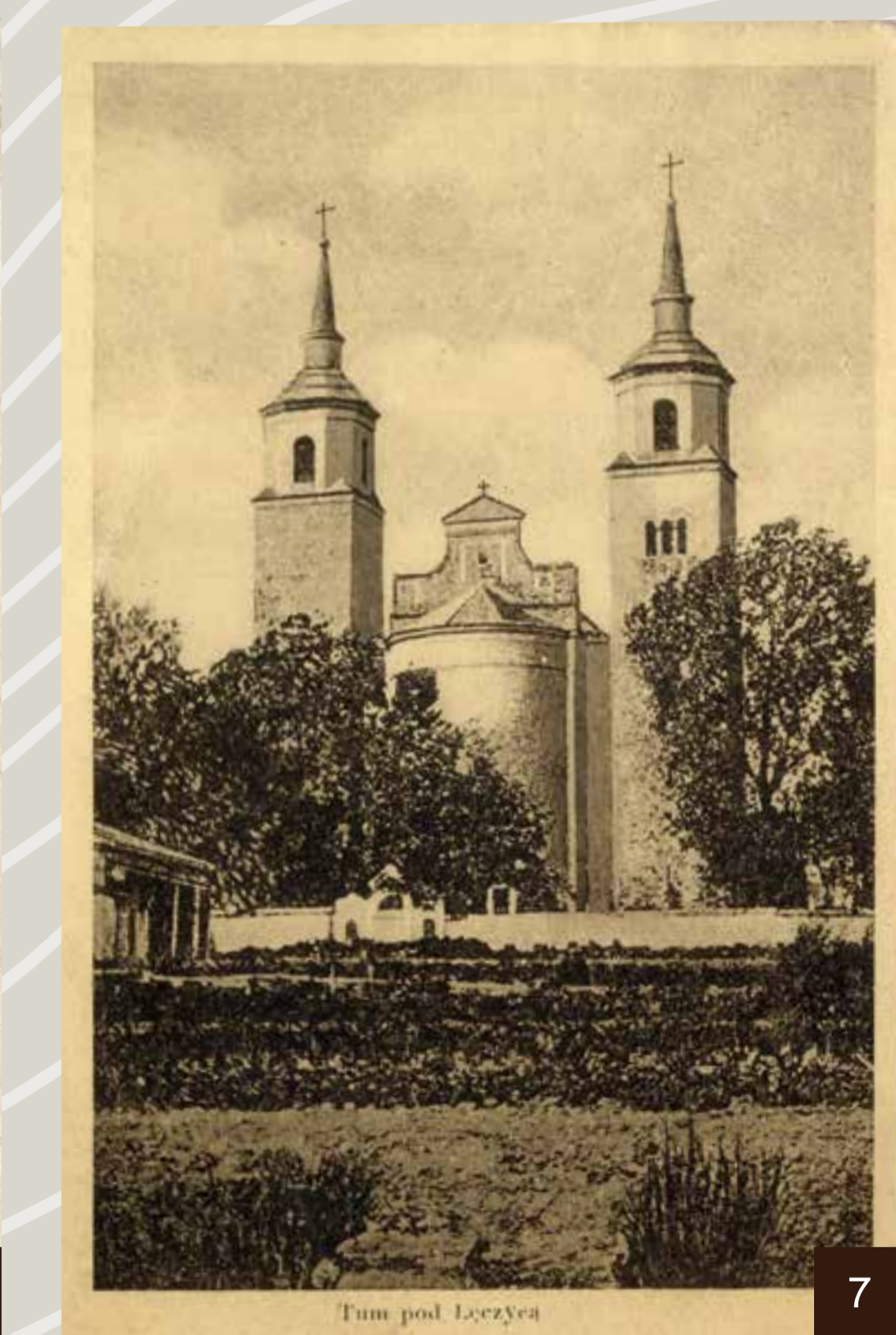
1. Relikty starszej budowli w Tumie wpisane w plan fundamentów kolegiaty.
2. Relikty starszej budowli podczas wykopalisk.
3. Próby rekonstrukcji starszego założenia (rys. P. Oczko).
4. Kolegiata – rzut poziomy przyziemia.
5. Kolegiata w latach 30. XX w. (źródło Archiwum Muzeum w Łęczycy).
6. Kolegiata w latach 20. XX w. (źródło Archiwum Muzeum w Łęczycy).
7. Kolegiata w latach 30. XX w. (źródło Archiwum Muzeum w Łęczycy).



5



6



7



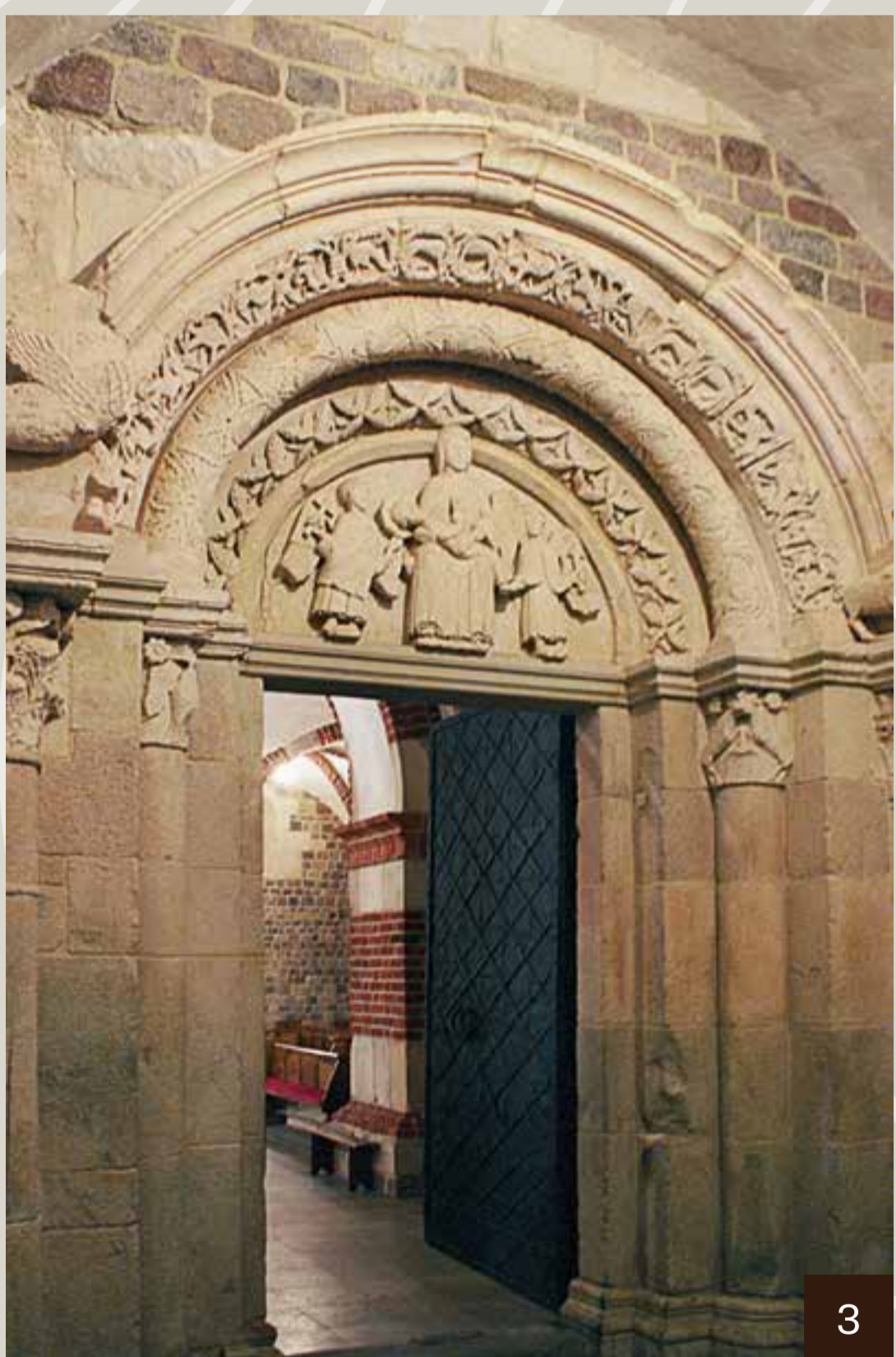
ARCHIKOLEGIATA PW. NAJŚWIĘTSZEJ MARII PANNY I ŚW. ALEKSEGO W TUMIE



1



2



3



4

Podczas II wojny światowej świątynia została silnie uszkodzona. W czasie bitwy nad Bzurą we wrześniu 1939 roku archikolegiata stała się celem ostrzału artylerii polskiej, po czym została zbombardowana przez lotnictwo niemieckie. Spowodowało to olbrzymi pożar, w wyniku którego zawałiła się częściowo wieża północna i dach nad nawą główną. Uległy również zniszczeniu dachy: naw bocznych, prezbiterium, obu absyd i baszt.

Po wojnie rozpoczęto odbudowę kolegiaty. Obecny jej wygląd jest efektem rekonstrukcji dokonanej w latach 1947–1960, pod kierunkiem architekta i konserwatora zabytków Jana Koszczyca Witkiewicza.

Do najciekawszych i najcenniejszych pod względem artystycznym obiektów związanych z archikolegiatą należy portal północny będący wybitnym dziełem rzeźby romańskiej, a także znajdujące się w absydzie zachodniej XII-wieczne malowidło przedstawiające tronującego Jezusa Chrystusa (*Maiestas Domini*) oraz wmurowana obecnie w południową ścianę prezbiterium rzeźba przedstawiająca Chrystusa Pantokratora, która pierwotnie mogła być umieszczona w tympanonie portalu.

1. Kolegiata po zniszczeniach podczas II wojny światowej (fot. Archiwum Muzeum w Łęczycy).
2. Malowidło sklepienia absydy zachodniej przedstawiające tronującego Chrystusa.
3. Portal północny.
4. Rzeźba Chrystusa Pantokratora.

DREWNIAŃY KOŚCIÓŁ PW. ŚW. MIKOŁAJA W TUMIE



1



2

Barokowy kościółek zbudowany został z drewna modrzewiowego w 1761 roku. Świątynia powstała w czasie przebudowy sąsiedniej kolegiaty i do 1818 roku pełniła funkcje parafialne. Wzniesiono ją w konstrukcji zrębowej, jako kościół jednonawowy, z dwuspadowym dachem pokrytym gontem. Na połączeniu nawy z prezbiterium ma wieżyczkę na sygnaturkę. Posiada mniejsze prezbiterium od nawy, które zamknięte jest prostokątnie z boczną zakrystią. Wejście do nawy prowadzi przez kruchtę.

We wnętrzu kościoła strop jest płaski. Na belce tęczowej, na której zachował się napis fundacyjny i data budowy, osadzone jest krucyfiks. Ołtarz główny jest wykonany w stylu barokowym. Kościół ma również dwa ołtarze boczne z obrazami świętych. W czasie okupacji hitlerowskiej, po zamknięciu kościołów, był w Łęczycy jedynym czynnym kościołem rzymsko-katolickim.

1. Kościół – widok od południowego wschodu.
2. Kościół – wnętrze.
3. Dzwonnica murowana.
4. Kościół – widok od wschodu.
5. Wieżyczka z sygnaturką na połączeniu nawy z prezbiterium.



3

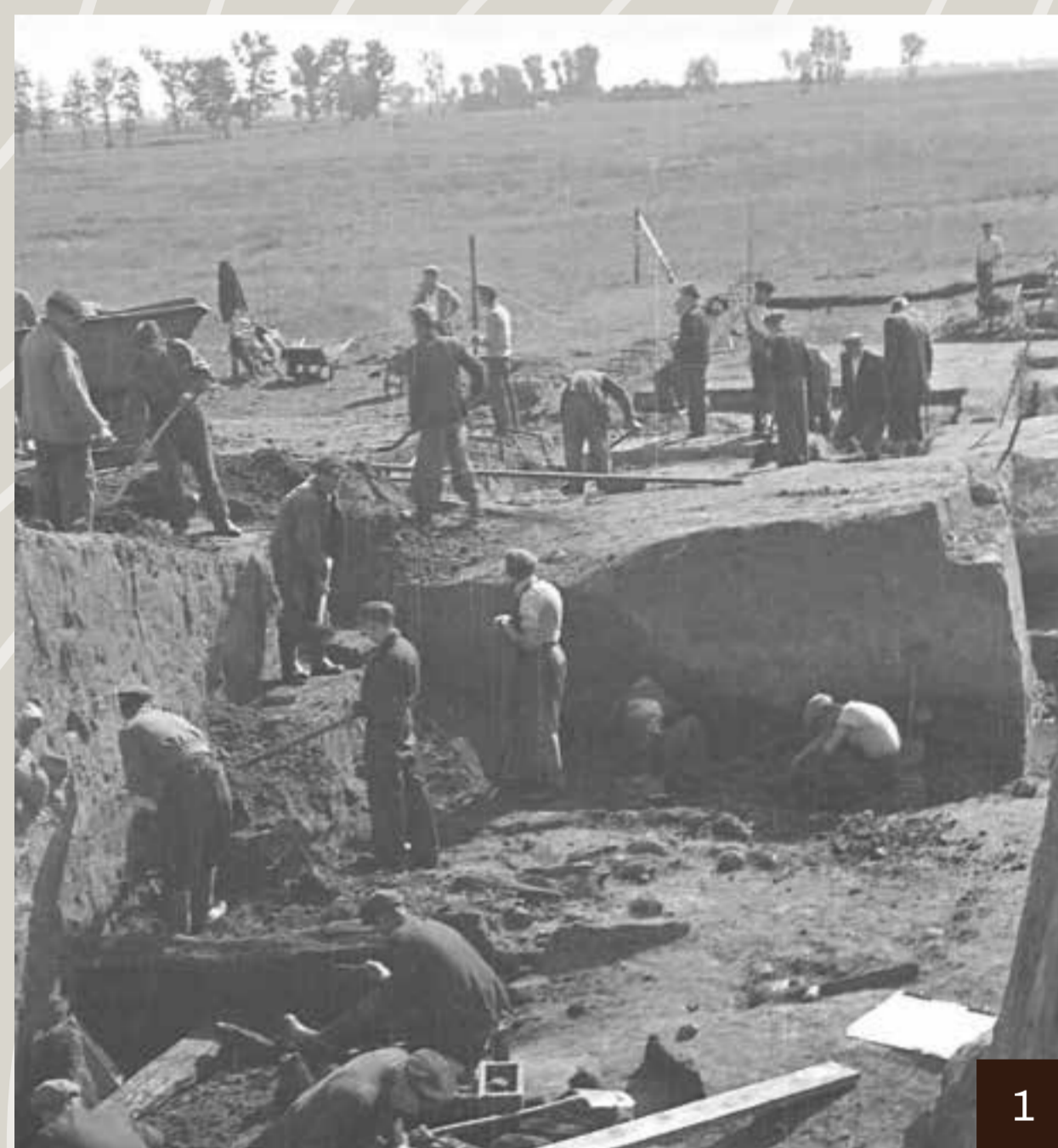


4



5

VII DZIEJE BADAŃ ARCHEOLOGICZNYCH GRODZISKA W TUMIE



W roku 1938 Jan Manuǳewicz, ówczesny dyrektor Miejskiego Muzeum Etnograficznego w Łodzi, zdecydował o wykupie obszaru zajmowanego przez grodzisko, które wcześniej było w rękach prywatnych. Już wówczas planowano przeprowadzenie tam badań wykopaliskowych, jednak plany te pokrzyżował wybuch II wojny światowej. Powrócono do nich po wojnie, gdy dyrektorem Miejskiego Muzeum Prehistorycznego (czyli obecnego Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego) w Łodzi został słynny archeolog, prof. Konrad Jaǳzewski.

Pierwsze regularne wykopaliska archeologiczne na grodzisku w Tumie, które były prowadzone przez ekspedycję Muzeum pod kierownictwem prof. Jaǳzewskiego, rozpoczęto w 1948 roku. Badania miały

Grodzisko w Tumie, będące pozostałością wczesnośredniowiecznego grodu łęczyckiego, od wielu lat przyciągało uwagę. Ponieważ przez wieki zatarła się pamięć o jego pierwotnym wyglądzie i funkcji, ten tajemniczy obiekt wzbudzał żywą ciekawość. Miejscowa ludność, zdając sobie sprawę z jego starożytnego charakteru, łączyła go z zamierzonymi już dla niej czasami „potopu szwedzkiego”. Nazwa „Szwedzka Góra” utrwaliła się tak mocno, że funkcjonuje do dziś. Grodzisko wzbudzało również naukowe zainteresowanie ze strony badaczy – najpierw historyków, a od połowy XX wieku również archeologów. Czyniono tak ze względu na faktyczną funkcję grodziska oraz jego ochronę konserwatorską, gdyż zagrożenie stanowiły prace rolnicze prowadzone w otoczeniu wysokiego wału z fosami.

szeroko zakrojony charakter, związany z obchodami Millenium Państwa Polskiego. Ich celem było dokładne przebadanie dawnego grodu łęczyckiego, pod kątem określenia faz rozwoju i jego pełnej chronologii. Zamierzano przebadać znaczną część dziedzińca (majdanu) i jego zabudowy oraz stratygrafię i konstrukcję wału. Plany wieloletniego programu badań zakładały docelowo przecięcie wałów w czterech miejscach, w których spodziewano się odkryć pozostałości bramy wjazdowej. Liczono też na odnalezienie relikwów reprezentacyjnych budowli, o podobnym charakterze jak na terenie Wielkopolski (Poznań, Gniezno, Ostrów Lednicki czy Giecz).

Badania trwały w latach 1948-1956, osiem sezonów badawczych (w roku 1952 prac w Tumie nie prowadzono). W tym czasie zaszły różne zmiany

organizacyjne. W 1949 roku Kierownictwo Prac w Łęczycy zostało podporządkowane Ogólnopolskiemu Kierownictwu Badań nad Początkami Państwa Polskiego, które zostało przekształcone od 1954 roku w Łódzki Oddział Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN ze Stacją Archeologiczną w Łęczycy. Przez te lata przebadano łącznie powierzchnię ponad 22 arów. Odkryto ogromne ilości zabytków, głównie fragmentów naczyń glinianych oraz kości zwierzęcych, a także narzędzia, militaria, ozdoby, monety i przedmioty codziennego użytku. Stwierdzono, że centrum majdanu nie miało zabudowy, która koncentrowała się wzdłuż linii wałów. Odkryto jednak pozostałości dwóch studni, o głębokości ponad 8 metrów, w których wystąpiły liczne zabytki, m.in. z drewna czy skóry. Badania prowadzono również w innych częściach wczesnośredniowiecznego łęczyckiego zespołu osadniczego,

czyli w kolegiacie (wraz z okoliczną osadą wiejską), a także na tzw. kępie Łęczycza-Dzierzbietów i Łęczycy-Emaus, czyli na stanowiskach archeologicznych z relikwiami przedlokacyjnej osady miejskiej (to ostatnie wraz z cmentarzyskiem przy nie zachowanym kościele Świętego Krzyża).

Badacze grodziska z zespołu prof. Andrzeja Nadolskiego, w tym prof. Tadeusz Poklewski czy prof. Andrzej Abramowicz, tworzący trzon legendarnego Zakonu Braci Tumskich, nie zdołali jednak w pełni zrealizować planów badawczych opracowanych jeszcze przez prof. Konrada Jaǳzewskiego. Nie odkryto relikwów bramy ani budowli kamiennych i nie wykonano dwóch przekopów przez wały. Wyniki tych prac zostały opublikowane jedynie w formie zwięzłej syntezy w latach 60. XX wieku.



1. Widok badań archeologicznych z lat 1950–1951.
2. Widok na bazę ekspedycji.
3. Widok na badania i bazę ekspedycji w latach 1948–1951 roku.
4. Wykonywanie dokumentacji podczas badań archeologicznych w latach 1950–1951.
5. Budowa drogi z grodziska w kierunku Tumu, w głębi odbudowywana kolegiata tumska. Badania około 1950–1951 roku.
6. Grodzisko i kępa przygrodzowa w trakcie badań w latach 1950–1951.
7. Przekop przez wschodni odcinek wału, na pierwszym planie tor dla wózków wywozujących ziemię z grodziska na budowę drogi w kierunku Tumu. Badania około 1950–1951 roku.
8. Widok grodziska z wieży kolegiaty, badania około 1950–1951 roku.





VIII DZIEJE BADAŃ ARCHEOLOGICZNYCH GRODZISKA W TUMIE

W ciągu kolejnego półwiecza od zakończenia badań milenijnych nastąpił duży przyrost wiedzy na temat wczesnego średniowiecza. Pojawiły się nowe metody i modele badawcze, opracowano też nowe, dokładniejsze metody datowania – szczególnie w zakresie dendrochronologii, która umożliwiła precyzyjne określenie czasu budowy konstrukcji drewnianych, w tym zwłaszcza wałów grodzisk. Przeprowadzono kolejne badania weryfikacyjne, które aktualizowały informacje na temat podobnych obiektów w różnych częściach Polski. Na kanwie tych doświadczeń postulowano potrzebę dokończenia badań milenijnych rozpoczętych przez profesorów Jażdżewskiego i Nadolskiego na grodzisku tumskim. Zamiary te jednak zrealizowano dopiero w 2009 roku, kiedy ekspedycja Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi (MAiE), pod kierownictwem ówczesnego dyrektora, prof. Ryszarda Grygiela, powróciła do dalszych badań na grodzisku, w ramach zamierzonej realizacji projektu „Tum – pęła romańskiego szlaku”. Zdecydowano o wykonaniu kolejnych dwóch szerokich przekrojów przez wały grodu w miejscach, gdzie spodziewano się odkryć relikty bramy wjazdowej, a także o przebadaniu znacznej części powierzchni majdanu i zdecydowanej większości tzw. kępy przyrodowej, leżącej tuż na wschód od grodziska, którą wcześniej przebadano w zasadzie tylko sondażowo. Ponadto, prof. Grygiel włączył do zespołu badawczego także historyków, geomorfologów i przyrodników, żeby badania miały charakter w pełni interdyscyplinarny. W ciągu trzech sezonów badawczych (2009–2011), trwających od wczesnej wiosny do późnej jesieni, przebadano łącznie powierzchnię 56 arów.

W sezonie 2009, poprzedzonym badaniami geofizycznymi, niewątpliwym sukcesem stanowiło odkrycie fragmentów kamiennego oblicowania wału jednej z faz grodu. Duże znaczenie dla poznania techniki budowy wałów miało przebadanie odkrytych w ich wnętrzu dobrze zachowanych konstrukcji przekładkowych. Dzięki temu możliwe było przeprowadzenie datowania metodą dendrochronologiczną na podstawie bardzo licznej serii prób. W trakcie eksploracji największej z fos natrafiono na bardzo dobrze zachowaną okładzinę w postaci belek zaostrzonych na końcach. Z kolei w wykopach na majdanie grodziska zarejestrowano pozostałości po zabudowie przywałowej. Jednocześnie, nie potwierdzono istnienia wewnątrz grodu relikwów zabudowy kamiennej.

SEZON 2010 PRZYNIÓSŁ BADACZOM NAJWIĘKSZE SUKCESY.

Przede wszystkim, w części północnej odkryto bardzo dobrze zachowaną bramę grodu. Co więcej, ustalono, iż prowadził do niej drewniany pomost. Dzięki szerokiemu na 30 metrów przekopowi bardzo dokładnie uchwycono i przebadano pozostałości umocnień grodowych i zabudowy. W jednym z wykopów zlokalizowano relikty po stojącej na grodzie na przełomie XIII/XIV wieku wieży kasztelańskiej, o której istnieniu pośrednio informowały średniowieczne źródła pisane. Udało się też dokończyć



badanie jednej ze studni, której eksploracji, ze względów technicznych, nie udało się doprowadzić do końca ekspedycji prof. Nadolskiego.

W roku 2011 sfinalizowano prace badawcze na majdanie grodziska, odkrywając trzecią, najprawdopodobniej najstarszą studnię w obrębie grodu. Dokończono też badanie relikwów wieży kasztelańskiej i jej otoczenia. Jednak główny wysiłek badawczy skoncentrowano na przebadaniu tzw. kępy przyrodowej oraz systemu zewnętrznych wałów i fos zlokalizowanych w części wschodniej, gdzie były one względnie najlepiej zachowane.

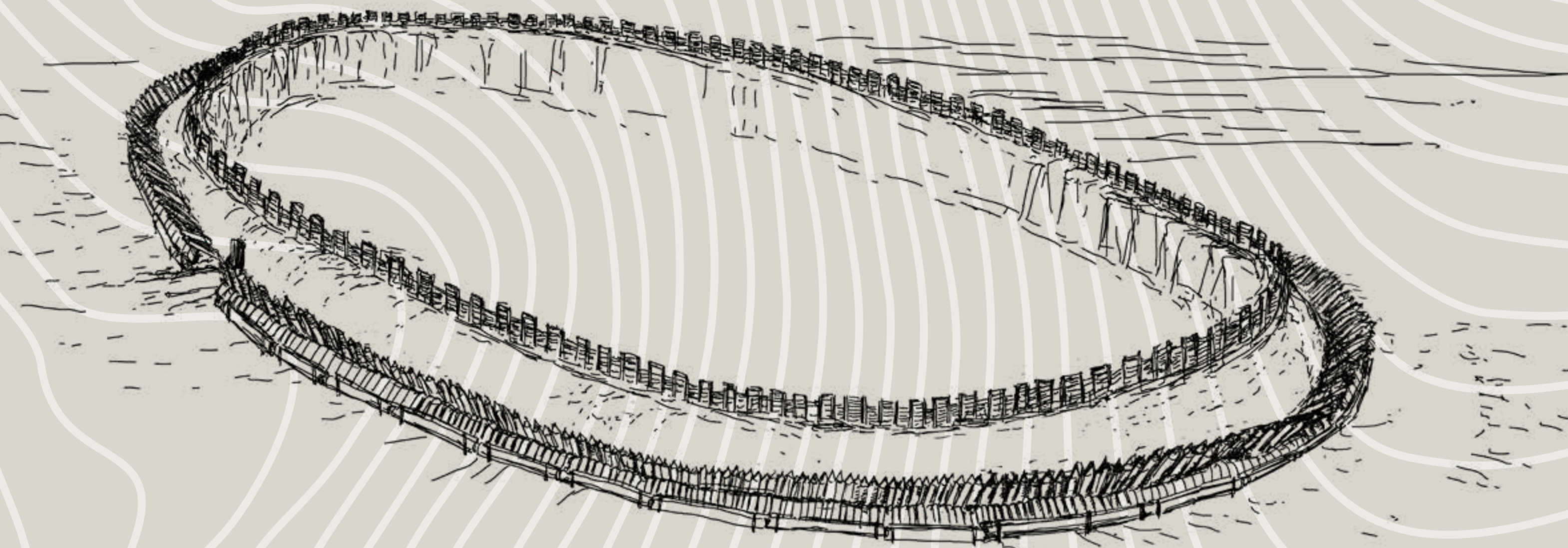
Badania z lat 2009-2011 dostarczyły ogromnej ilości materiałów ruchomych. Poza masowo odkrywanymi fragmentami naczyń glinianych i kości zwierzęcych, licznymi w setkach tysięcy, archeolodzy odkryli również liczne zabytki w rodzaju militariów, ozdób, narzędzi i przedmiotów codziennego użytku. Niektóre z nich miały charakter reprezentacyjny, inne świadczyły o obecności na grodzie wojowników konnych czy kancelarii. Odkryto też zbiór ponad 100 monet pochodzących z okresu od połowy X do połowy XIV wieku. Dzięki wykorzystaniu nowoczesnych metod datowania i dokładnym badaniom gabinetowym, zespołowi prof. Grygiela udało się zweryfikować dotychczasowe ustalenia i przedstawić nowy, dobrze udokumentowany obraz historii grodu łęczyckiego. Wyniki tych prac, wraz z rezultatami badań historycznych, przyrodniczych i geomorfologicznych, opublikowano już w zaledwie trzy lata po zakończeniu badań, w trzytomowej publikacji pt. „Początki Łęczycy”.



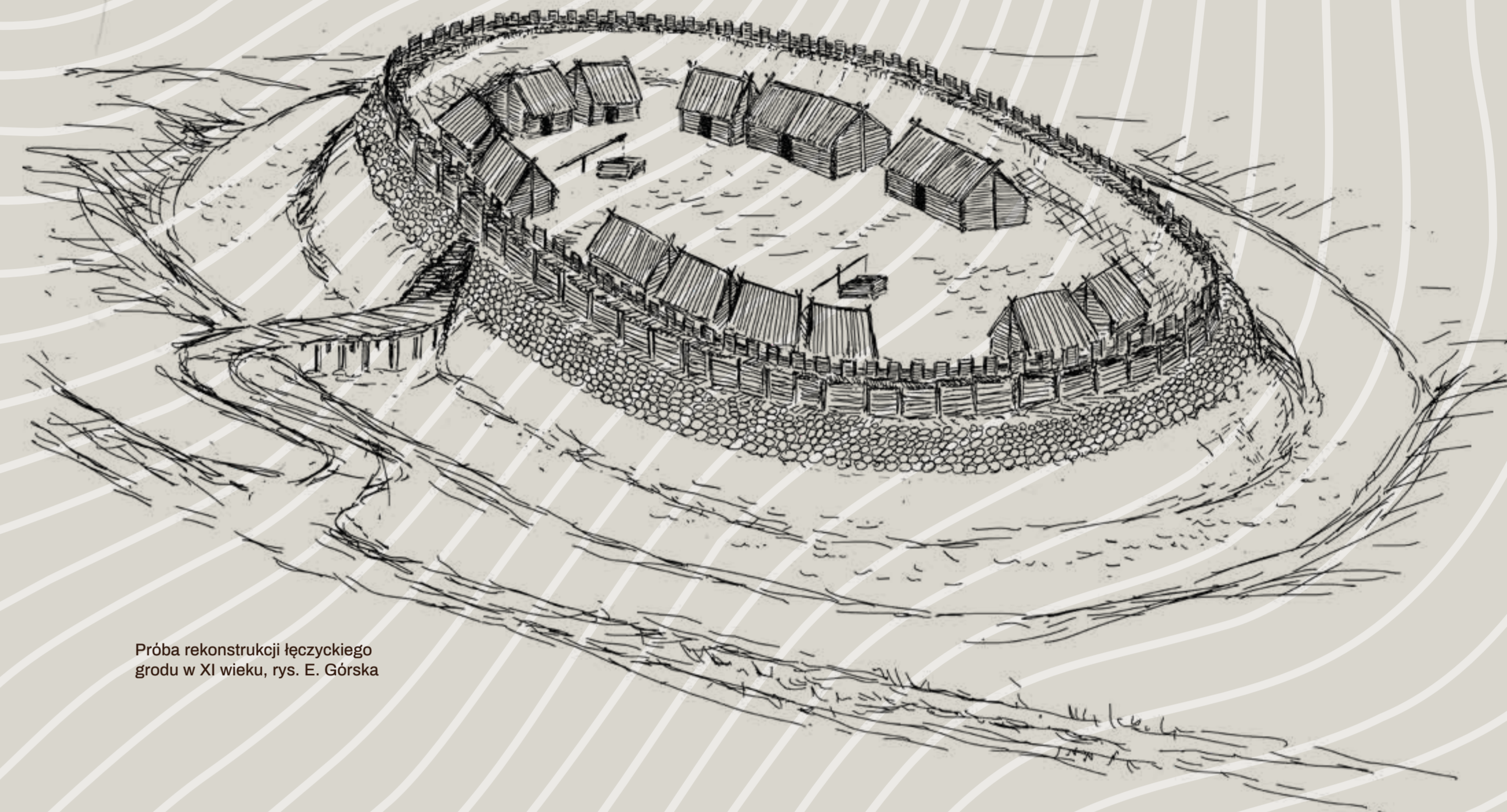
1. Profil głównego wału.
2. Zdjęcie lotnicze grodziska i kępy przyrodowej przed rozpoczęciem badań w 2009 roku.
3. Drewniane obłożenie fosy nr II i kamienne lico wału odsłonięte w przekopie w wale południowym podczas badań w 2009 roku.
4. Prace związane z odsłanianiem bramy grodu. Badania w 2010 roku.
5. Relikty bramy grodu odsłoniętej podczas badań w 2010 roku.
6. Zdjęcie lotnicze grodziska wykonane wczesną wiosną 2010 roku, czytelnie pokazujące systemy obronne i podłoże geologiczne dna doliny Bzury.
7. Czyszczenie konstrukcji podstawy wału w przekopie północnym.
8. Drewniane konstrukcje podstawy wału odsłonięte w 2010 roku.
9. Czyszczenie powierzchni wykopu podczas badań w 2010 roku.
10. Prace eksploracyjne przy studni nr 2.
11. Zdjęcie lotnicze grodziska i kępy przyrodowej.
12. Zdjęcie lotnicze przekopu przez wał północny wykonane podczas badań w 2010 roku.
13. Odsłanianie obłożenia drewnianego fosy nr II.



IX ARCHEOLOGIA O POCZĄTKACH ŁĘCZYCY



Próba rekonstrukcji łeczyckiego grodziska na przełomie IX i X wieku, rys. E. Górka.



Próba rekonstrukcji łeczyckiego grodziska w XI wieku, rys. E. Górka.

Położone na niewielkim wyniesieniu pośród podmokłych łąk w dolinie rzeki Bzury grodzisko w Tumie, jest najstarszym elementem średniowiecznej Łęczycy. To pozostałość wczesnośredniowiecznego grodziska, czyli miejsca obronnego, a zarazem lokalnego centrum administracyjnego w czasach dynastii Piastów.

Grody to charakterystyczne twierdze okresu wczesnego średniowiecza, prototypy zamków, w których zamiast ceglanych czy kamiennych murów wznoszono fortyfikacje drewniano-ziemne. Stosowano do tego specjalne konstrukcje w postaci nasypów ziemnych na drewnianym szkielecie, tzw. ruszcie, a także wypełnione ziemią skrzynie. Wewnątrz znajdowały się budynki mieszkalne, gospodarcze, studnie, a niekiedy plac ten celowo pozostawiono pusty, tak jak w przypadku Tumu, co również miało swoje znaczenie.

Dzięki badaniom kolejnych pokoleń archeologów wiemy, że pierwszy gród w Tumie zbudowano w okresie, gdy obszar dzisiejszej Polski zamieszkiwały różne plemiona, jak Polanie czy Wiślanie. Jedno z takich plemion pod koniec VIII wieku wzniosło pierwszy, dookoła wał z placem (tzw. majdanem) wewnątrz. Nie było tam wówczas trwałej zabudowy, gdyż gród pełnił funkcję *refugium* – miejsca obronnego, w którym ludzie mogli schronić się w razie zagrożenia. Zapewne również w tym czasie, na położonej tuż obok grodziska, od jego

wschodniej strony, kępę przygrodzową założono obronną palisadą, zamykającą najprawdopodobniej miejsce pogańskiego kultu.

Dzieje grodziska w okresie przedpiastowskim, zwanym też plemiennym, archeolodzy określili mianem fazy I. Trwała ona do końca X wieku. W tym czasie, był on trzykrotnie przebudowywany, z zastosowaniem różnych technik budowy: w latach 60. IX wieku (wówczas wał wyposażono w efektowny rząd długich, zastrzonych pali skierowanych na zewnątrz), na początku X wieku i w latach 20. X wieku, po wielkim pożarze. Za każdym razem wały były coraz wyższe, a zarazem coraz szersze. Pod koniec X wieku miały około 8 metrów wysokości i 15 metrów szerokości u podstawy.

Pierwszym przełomem w dziejach wczesnośredniowiecznej Łęczycy była ostatnia dekada X wieku. To wówczas, jak ustalono w wyniku ostatnich badań archeologicznych, gród został zajęty przez Piastów, budujących pierwsze polskie państwo. Rozpoczęła

się faza II, wczesnopiastowska. Nowe władze przystąpiły do gruntownej przebudowy całego obiektu. Stare wały częściowo zniwelowano, budując na ich podstawie nowe umocnienia z charakterystycznym, efektownym kamiennym licem. W części północnej znajdowała się drewniana brama wjazdowa, a we wnętrzu grodziska, wzdłuż wałów, wzniesiono trwałą zabudowę z drewna. W centrum rozmieszczono studnie, zbudowane w połowie lat 90. X wieku. Pochodzące z tego czasu zabytki świadczą o obecności w grodzisku zbrojnej załogi, w tym wojowników konnych. Niektóre znaleziska można nawet wiązać ze stacjonowaniem w tym miejscu drużyny Waregów – wojowników pochodzenia skandynawskiego, na których wyraźne piętno odcisnęła także kultura raska. Co ważne, to właśnie z końca II fazy (przełom XI i XII wieku) pochodzi czołowy zabytek – unikatowy srebrny pierścień wielokątny z inskrypcją łacińską. Z kolei kępę przygrodzową otoczono solidną, podwójną palisadą, a na jej kulminacji archeolodzy odkryli ślady tajemniczych, jeszcze pogańskich praktyk kultowych.

W iadomo też, że w tym czasie gród łeczycki był centralnym ośrodkiem ziemi łeczyckiej i pełnił funkcje administracyjno-obronne. Był też głównym elementem ówczesnej Łęczycy, która nie miała jednolitej zwartej zabudowy, lecz była rozrzucona, rozproszona po obu stronach doliny Bzury, z grodziskiem pośrodku. Na północno-wschód, w miejscu dzisiejszej kolegiaty, znajdowało się opactwo benedyktynów, założone w latach 60. XI wieku. Od zachodu, za przedlokacyjną osadą na tzw. Kępie Dzierzbietów, znajdowały się zabudowania, w tym zapewne „dwory” przedstawicieli kształtującego się stanu rycerskiego. Było to tzw. Stare Miasto czyli przedlokacyjna osada miejska zlokalizowana w rejonie nieistniejącego już kościoła Świętego Krzyża (miejsce to niegdyś przez miejscową ludność było nazywane jako „Emaus”).

1. Kłobaczki skroniowe stanowiły najpopularniejszą ozdobę kobiecą we wczesnym średniowieczu.
2. Żelazne groty strzał, odkryte na grodzisku tumskim.
3. Szczególnie cenny jest zbiór żelaznych ostróg.
4. Groty włóczni.



1



2



3



4



X

ARCHEOLOGIA O POCZĄTKACH ŁĘCZYCY

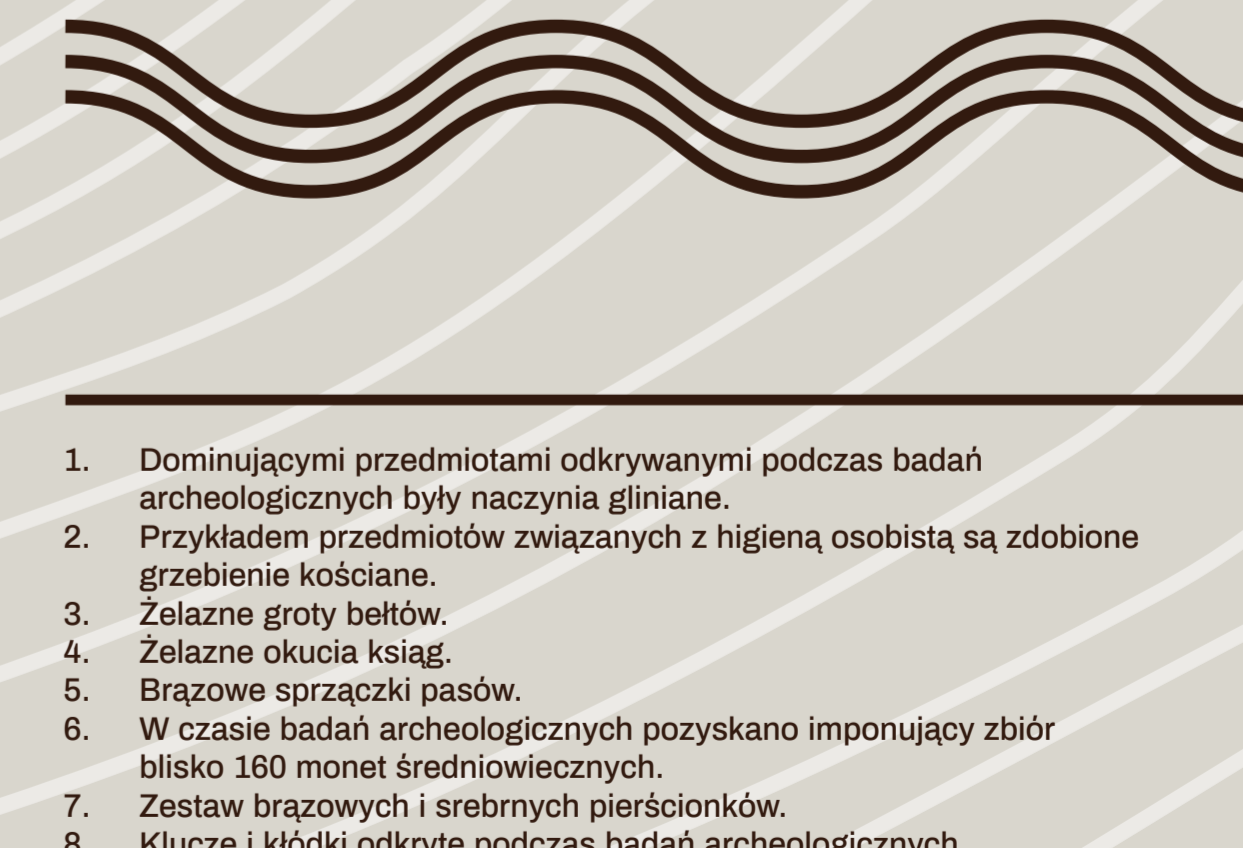
Dzięki źródłom pisanimy wiemy, że na początku XII wieku o Łęczycę toczyły się walki podczas wojny domowej między synami Władysława Hermana – starszym Zbigniewem i młodszym Bolesławem Krzywoustym, z których ostatni jako zwycięzca, jak o tym pisze w swojej Kronice Królestwa Anonim Gall, miał odnowić stary gród. Tę przekazu o odbudowie, co interesujące, nie potwierdziły badania archeologiczne. W 1138 roku, po śmierci księcia Bolesława Krzywoustego ziemia łęczycka została wydziedziona jako tzw. oprawa wdowia dla księżnej Salomei. Źródła wspominają o jej dworze, który miał znajdować się w Łęczycy. Archeolodzy spodziewali się odkryć jego pozostałości w obrębie grodu. Stwierdzono jednak, że od początku XII aż po połowę XIII wieku w dziejach grodu miał miejsce ponad 100-letni okres znacznego spadku aktywności. W tym czasie łęczycki gród zapewne wciąż mógł służyć jako miejsce obrony, jednak podobnie jak w okresie przedpiastowskim nie był stale zamieszkanym.

Po tym okresie przejściowym, pod koniec lat 50. XIII wieku rozpoczęła się III faza rozwoju grodu, tzw. okres kasztelański, który trwał do połowy XIV wieku. Drewniano-ziemną twierdzę mocno przebudowano. Zastosowano przy tym rozbudowany system wałów zewnętrznych i fos, ponad którymi od północy poprowadzono pomost drewniany do nowej bramy. Na majdan powróciła zabudowa wraz z całkowitą nowością w postaci wielokondygnacyjnej budowli wieżowej. Zabytki z tego okresu wskazują na intensywne użytkowanie grodu, w tym przez załogę wojskową, oraz świadczą o funkcjonowaniu w grodzie łęczyckim kancelarii i wyspecjalizowanych warsztatów rzemieślniczych. Gród łęczycki był bardzo ważnym punktem obrony, a także siedzibą książęcą i kasztelańską. Z kolei położona obok kępa stanowiła bezpośrednie zaplecze grodu, gdzie m.in. rozwijano metalurgię żelaza. W miejscu benedyktyńskiego opactwa wzniesiono okazałą kolegiatę pw. NMP i św. Aleksego,

Próba rekonstrukcji łęczyckiego grodu na przełomie XIII i XIV wieku, rys. J. Zieliński.

konsekrowaną w 1161 roku, a po drugiej stronie Bzury rozwijało się łęczyckie „stare miasto”.

Od połowy XIV wieku, po ponad 500 latach rozwoju, nieczynny gród łęczycki szybko odchodził w zapomnienie, stopniowo przybierając postać dzisiejszego grodziska. Jego funkcję przejął w ciągu drugiej połowy tego stulecia zamek kazimierzowski. Gród nie został jednak zupełnie porzucony i w późnym średniowieczu wciąż przyciągał przygodnych przybyszów, a zwłaszcza okoliczne rycerstwo. W drugiej połowie XIX wieku oraz w okresie międzywojennym, wysoki wał ziemny został użyty jako kulochwyty dla lokalnej strzelnicy. Ostatnim akcentem związanym z wykorzystaniem walorów obronnych grodziska była kampania wrześniowa 1939 roku, gdy wojska niemieckie przysposobiły je do obrony.



1. Dominującymi przedmiotami odkrywanymi podczas badań archeologicznych były naczynia gliniane.
2. Przykładem przedmiotów związanych z higieną osobistą są zdobione grzebienie kościane.
3. Żelazne grotki białych.
4. Żelazne okucia ksiąg.
5. Brązowe sprzączki pasów.
6. W czasie badań archeologicznych pozyskano imponujący zbiór blisko 160 monet średniowiecznych.
7. Zestaw brązowych i srebrnych pierścionków.
8. Klucze i kłódki odkryte podczas badań archeologicznych.



XI SREBRNY PIERŚCIEŃ WIELOKĄTNY Z ŁACIŃSKĄ INSKRYPCJĄ

Wyjątkowym odkryciem dokonany w trakcie badań wykopaliskowych na grodzisku tumskim w 2009 roku, okazał się wielokątny srebrny pierścień z dobrze zachowaną inskrypcją. Zabytek jest ze wszech miar wyjątkowy, nie tylko w skali ogólnopolskiej, ale wręcz europejskiej.

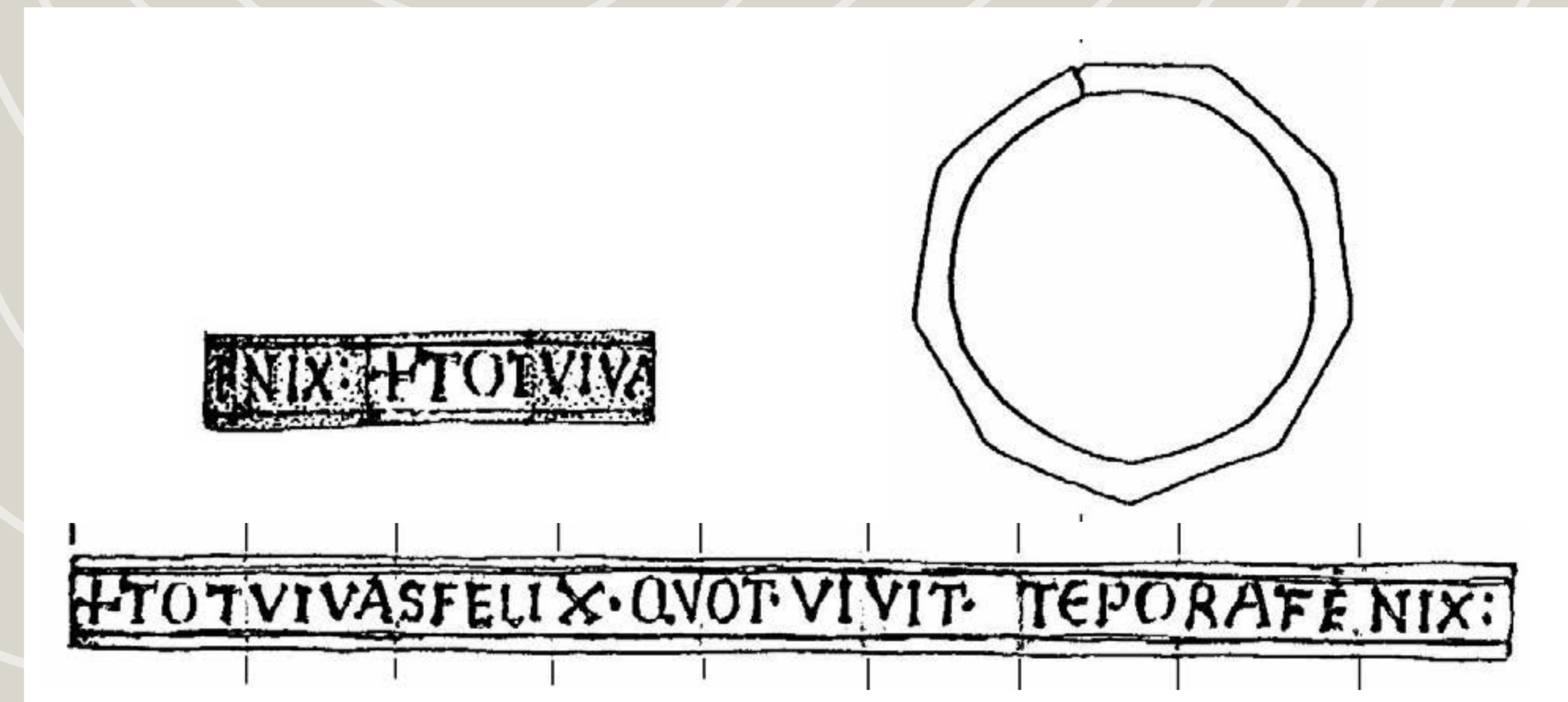
Pierścień został odkryty przez archeologów w warstwie kulturowej zalegającej tuż nad przyziemiem dużego budynku z 2. połowy XI – początku XII wieku. Ma formę dziewięciobocznej obrączki, której ściany przy pomocy młoteczka ukształtowano w wielokąt o płaskich ścianach. Ta unikatowa ozdoba została wykonana ze srebra wysokiej próby, zawierając ponad 87% Ag. Boki pierścienia zdobi inskrypcja łacińska wykonana kapitałą romańską. W celu poprawienia czytelności napisu, wyryte litery wypełniono czarną masą siarczoków srebra. Z pewnością ciemne litery prezentowały się efektownie na tle jasnego srebra.



Pierścień tuż po odkryciu.



Pierścień po konserwacji.



Sama inskrypcja skrywa głęboką treść religijną, odnoszącą się wprost do symboliki chrześcijańskiej. Napis ten odczytał wybitny mediewista poznański a zarazem członek interdyscyplinarnego zespołu badającego początki Łęczycy, prof. Tomasz Jurek, w następującym brzmieniu:

+TOT VIVAS FELIX •
QUOT • VIVIT •
TEPORA FENIX:

Tłumacząc jednocześnie na język polski:

„Obyś żył szczęśliwy, ile czasu żyje feniks”.

Twórca inskrypcji zastosował jednak bardzo symboliczny w praktyce zabieg, stosując tzw. ligatury (skrótory) dla osiągnięcia określonego efektu. Po rozwinięciu wszystkich skrótów zdanie na pierścieniu powinno brzmieć: „Tot vivas foelix, quot vivit tempora phoenix”. Zostało jednak skrócone. Dlaczego? Czy tylko po to, żeby zmieścić się na dostępnych polach?

Początek zdania wyznacza równoramienny krzyż, natomiast zostało zakończone dwukropkiem. Obecność Chrystusa w treści inskrypcji podkreślają zarówno wizerunek krzyża oraz odradzającego się z własnych popiołów mitycznego ptaka feniksa, symbolizującego w tym przypadku zmartwychwstałego Zbawiciela Świata. Sentencja łacińska z ligaturami (skrótami) liczy 33 litery, co dokładnie odpowiada ziemskiemu latom życia Chrystusa.

Pierścienie o podobnym kształcie są znane z Europy i północnej Afryki, ale nie ma wśród nich okazów z tak niecodzienną inskrypcją. Zdaniem badaczy łączącego grodu, wielokątne pierścienie z inskrypcją sięgają jeszcze czasów cesarstwa bizantyjskiego. W średniowieczu pierścieniom z inskrypcjami przypisywano magiczną moc. Miały np. zapewniać powodzenie czy bronić przed złymi mocami i chorobami. Część z nich można łączyć z łacińskim kręgiem chrześcijaństwa. Jednak żaden pod względem symboliki i zaawansowania inskrypcji nie równa się temu z Tumu-Łęczycy.

Nasuwają się pytania, do kogo mógł niegdyś należeć tak wyjątkowy przedmiot? Zdaniem badaczy grodziska, najpewniej do kogoś żyjącego na przełomie XI/XII wieku, czyli w okresie szczytowego rozwoju grodu łączącego. Pierścień przypuszczalnie trafił tu poprzez kontakty z południowo-zachodniej części Europy. Okoliczności odkrycia uniemożliwiają wysnuć precyzyjnych wniosków. Archeolodzy są jednak przekonani, że właścicielem tego wyjątkowego przedmiotu była najprawdopodobniej osoba z najwyższych kręgów elit państwa lub duchowieństwa. Pierścień bez wątpienia dodawał noszącej go osobie wyjątkowego splendoru. Podczas badań, potocznie został nazywany „pierścieniem księżnej Salomei”, rezydującej w Łęczycy wdowy po księciu Bolesławie Krzywoustym, w czym jego odkrywcy chcieliby widzieć ziarno prawdy.



XII ZABYTKI

1. PIERŚCIEŃ POZŁACANY



1

W trakcie badań wykopaliskowych na grodzisku w Tumie odkryto piękny pierścień z brązu, pozłacany przy użyciu techniki amalgamatowej, ze szklanym oczkiem (kroplą barwionego szkła), przymocowanym tzw. łapkami. Obrączka posiada zdobione zakończenia w postaci stylizowanych kwiatów lub liści akantu. W Polsce podobne okazy występowały od XII wieku i znane są np. z Wrocławia czy z Czerwna. Okaz tumski pochodzi z III fazy grodu (2. połowa XIII w. – 1 poł. XIV w.). Co ciekawe, obrączka pierścienia posiada dość dużą średnicę wewnętrzną. Najpewniej nie zdołał on trafić do ręki kobiecie, ale raczej był noszony przez przedstawiciela elity – lokalnego dworu. Niewykluczone też, że mógł należeć do dostojnika kościelnego.



6

6. CZERPAK DREWNIANY

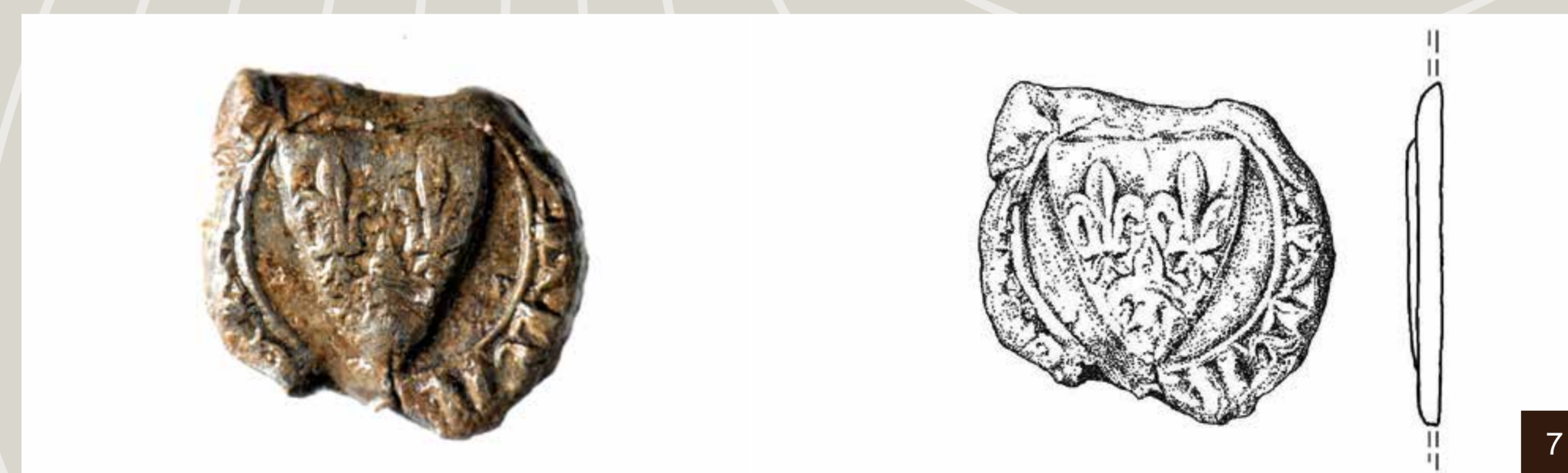
Do wyjątkowych zabytków należą przedmioty wykonane z surowców organicznych, takich jak drewno czy skóra, które bardzo rzadko zachowują się do naszych czasów. Żeby tak się stało, muszą zalegać w specyficznych warunkach, np. w środowisku wilgotnym bez dopływu tlenu. Takie warunki panowały w studniach na majądanie grodu. W jednej z nich, datowanej na X wiek, odkryto kompletnie zachowany czerpak z głęboką, kulisto denną miseczką oraz uniesionym ku górze uchwytem, zakończonym pięknie stylizowaną głową ptaka.

2. KRZYŻYK

Równoramienny krzyżyk, odlany z brązu z dodatkiem ołowiu, o lekkiej, ażurowej konstrukcji. Jego powierzchnię zdobią motywy roślinne wykonane w technice *niello*. Polega ona na wypełnieniu wzorów wytłoczonych w brązie specjalną masą, złożoną z siarczków ołowiu. Podobne krzyżyki były wytwarzane w XI–XII wieku na Rusi Kijowskiej, skąd rozprzestrzeniły się m.in. na terytoria dzisiejszej Łotwy i Estonii. Zabytek pochodzi z II fazy rozwoju grodu, a datować można go na 2. połowę XI wieku. Badacze grodziska wiążą go z początkiem wzmoczonego okresu chrystianizacji ośrodka łączycyckiego.

4. ZAUSZNICE

Efektownymi ozdobami kobiecymi wczesno-średniowiecznej łączycy były srebrne zausznice, zdobione techniką filigranu i granulacji. Noszone je przy uchu jak kolczyki, ale znacznie częściej mocowano do specjalnych opasek lub nakryć głowy. Takie ozdoby używane były głównie w X–XII wieku, szczególnie w Wielkopolsce, na Kujawach i w Polsce Środkowej. W Tumie odkryto piękne, misternie zdobione okazy reprezentujące dwa charakterystyczne typy takich ozdób: zausznicę koszykowaną i zausznicę z wisiorkiem w kształcie kolby kukurydzy. W przypadku Tumu, zabytki te pochodzą z II fazy rozwoju grodu, głównie z końca X – 1 połowy XI wieku.



7

7. BULLA OŁOWIANA

Do szczególnych przedmiotów należy ołowiana bulla, datowana na 1. połowę XIV wieku. Okrągły, jednostronny odcisk pieczęci przedstawia herb kapituły gnieźnieńskiej z trzema liliami w układzie heraldycznym, umieszczonych w polu prostej tarczy gotyckiej. W otoku szczytkowo zachował się dookólny napis, złożony z liter wykonanych majuskułą gotycką. W przekroju jest widoczny otwór przelotowy, przez który pierwotnie był przewleczony cienki rzemień lub sznurek. Po zaciśnięciu ołowianej plomby miał on zabezpieczać dostęp do ważnych przedmiotów lub dokumentów. Bulla tumska jest obecnie najstarszym, znanym przedstawieniem herbu kapituły gnieźnieńskiej.

3. TOPÓR

Topór bojowy był jednym z najpopularniejszych rodzajów broni we wczesnym średniowieczu. Na grodzisku odkryto łącznie dwa żelazce toporów, w tym typu z charakterystycznymi „wąsami” w części służącej do osadzenia na drewnianym toporzysku i „podcięta broda” ostrza. Takie topory były typowe dla obszarów wczesnośredniowiecznej Polski, a używano je powszechnie w X–XII wieku. To przykład uzbrojenia załogi grodu z jego II fazy rozwoju (koniec X w. – początek XII w.).

5. TRZEWIKI

Wyjątkowym odkryciem z badań na grodzisku są ażurowe, dolne okucia pochew mieczy, czyli tzw. trzewiki. Wzmacniały dolne części pochew i chroniły je przed uszkodzeniem, mogły też pełnić rolę wyznacznika pozycji społecznej właściciela. W Tumie odkryto dwa wyjątkowe trzewiki odlane z brązu, ze schematycznie przedstawioną sylwetką ptaka w układzie heraldycznym i z zakończeniem w formie stylizowanej, ptasiej głowy. Tego rodzaju przedmioty pochodzą ze Skandynawii, względnie z Rusi i stąd uznawane są za zabytki waresko-ruskie, łączone z Waregami. Datowane są na X – początek XII wieku. Okazy z Tumu wiążą się z początkowym okresem panowania Piastów na ziemi łączycyckiej (schyłek X – 1. połowa XI wieku). Zdaniem niektórych badaczy, są śladem obecności w grodzie łączycyckim drużyny wojowników konnych – Waregów.



2



4



3



5

8. TARCZKI TYPU RADYMICKIEGO

Interesujące są również cynowe zawieszki, odkryte na tzw. kępie przygodowej. W ich części centralnej widnieje wizerunek głowy rogatego zwierzęcia, najpewniej byka, krowy, tura lub żubra. To pierwsze tego rodzaju odkrycia z obszaru Polski, a do tego wysunięte setki kilometrów na zachód od rejonu ich występowania, tj. dorzecza Górnego Podnieprza i Dźwiny, rejonów Pskowa, Nowogrodu Wielkiego oraz Jeziora Białego. Przedmioty te najczęściej wiązane są z kultem pogańskim, a pojawienie się ich w Tumie w końcu X i na początku XI wieku pokazuje, jak mozolnie przebiegał proces chrystianizacji na ziemiach polskich.



8

